

MYŚL POLITYCZNA

Dmitrij Romanowski
Oświęcim

Powracający sen Rosji. Naród w koncepcji Iwana Sołoniewicza i Nikołaja Trubieckiego

Образ мышления, который определяет нашу политику, не достиг еще того уровня понимания, при котором становится возможным отличить я от не-я. И если уж наш разум не обладает способностью к самосознанию, пусть бы руководил нами животный, но безошибочный инстинкт самосохранения.

Ф. Тютчев, *Письма*

Początki eurazjanizmu

W niniejszym artykule zostanie omówiona konserwatywna myśl emigracyjna – poglądy eurazjanistów, szczególnie Mikołaja Trubieckiego i monarchiczne poglądy Iwana Sołoniewicza. Porównanie tych nurtów pomoże prześledzić pytania, na które ówczesni myśliciele starali się dać odpowiedź w obliczu bolszewickiej rewolucji w Rosji. Zagadnienie eurazjanizmu doczekało się wielu opracowań¹, w niniejszym artykule zostaną poruszone tylko te wątki, które są niezbędne dla przedstawienia poglądów Iwana Sołoniewicza.

¹ Warto zwrócić uwagę na prace R. Bäckera: *Ewolucja eurazjatyizmu. Od futurystycznego post-słowianofilstwa do „nacjonalistycznego” totalitaryzmu* [w:] *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*, Toruń 1998; tegoż, *Międzywojenny eurazjatyizm. Od intelektualnej kontrakalkulacji do totalitaryzmu?*, Łódź 2000; A. de Lazari, *Czy Moskwa będzie Trzecim Rzymem? Studia o nacjonalizmie rosyjskim*, Katowice 1995; tegoż, *O mentalnościowych korzeniach eurazjatyizmu*, [w:] *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*, Toruń 1998. Por. także: L. Suchanek, *Rosja – Europa – Azja. Eurazjaniści, ich poprzednicy i kontynuatorzy* [w:] *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*, Toruń 1998.

Eurazjanizm² jest ideologią, która powstała w latach dwudziestych w środowisku rosyjskiej emigracji. To jeden z najbardziej interesujących kierunków myśli rosyjskiej, przykuwający uwagę wielu badaczy. Zwykle wśród idei będących zapowiedzią eurazjanizmu wymienia się poglądy starszego pokolenia słowianofilów i Mikołaja Danilewskiego³. Eurazjanistów łączy z nimi nie tyle bezpośrednie dziedziczenie ideowego stanowiska, lecz wspólna intuicja, że w Rosji poczynając od Piotra, mówiąc za Danilewskim, zachodzi „zła synteza” z Zachodem (romańsko-germańską cywilizacją), czemu *de facto* jest poświęcona słynna książka Danilewskiego *Rosja i Zachód*⁴.

Za punkt wyjścia eurazjanizmu przyjęto uważać książkę Trubieckiego *Europa i Ludzkość*, która została wydana w 1920 roku w Sofii. Trubiecki streścił swoje poglądy w liście do Romana Jakobsona z 7 marca 1921 roku w następujący sposób: „Zrozumieć, że wszystkie narody i kultury są równe, nie ma wyższych i niższych – oto czego wymaga moja książka od czytelnika”⁵.

Mikołaj Bierdiajew atrakcyjność eurazjanizmu wyjaśnia faktem, że: „to jedyne porewolucyjny nurt, który pojawił się w środowisku emigracji i był niezwykle aktywny. Wszystkie inne nurty zarówno lewicowe, jak i prawicowe noszą przedre-

² Badacze polscy idą albo tropem Mariana Zdziechowskiego, który rosyjskie „jewrazijstwo” przetłumaczył na „eurazjatyzm”, tego terminu używają również Andrzej Drawicz, Ryszard Paradowski, Roman Bäker, Stanisław Jedynek, Jarosław Bratkiewicz, Iwona Massaka. Inni badacze idą za Marianem Uzdownskim, używającym terminu „eurazjanizm”. Pewną modyfikacją tego ostatniego jest termin „euroazjanizm”. Posługują się nim Hanna Kowalska i Lucjan Suchanek; zwolenników teorii „euroazjanizmu” L. Suchanek nazywa „euroazjanistami”. Andrzej de Lazari używa terminów „Euroazja” i „euroazjaci”, podobnie jak Jolanta Sujecka i Małgorzata Zuber.

³ Patrz: A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 334.

⁴ Rozpatrując problemy współistnienia i współdziałania kulturowo-historycznych typów Danilewski szczególnie podkreślał przypadki „historycznej patologii” przy współdziałaniu różnych kulturowych typów: „Wskutek zmiany form życia naród rosyjski rozpadł się na dwie warstwy, które różnią się między sobą od pierwszego wejrzenia, samą tylko swoją zewnętrznością. Niższa warstwa pozostała rosyjską, wyższa stała się europejską – europejską nie do odróżnienia. Ale wyższa, bogatsza i wykształcona warstwa zawsze ma pociągający wpływ na niższą, która mimo woli stara się dostosować i upodobnić do niej, na ile jest to możliwe. Dlatego w pojęciu narodu mimo woli pojawia się wyobrażenie, że własne – rosyjskie jest (ze swojej istoty) czymś gorszym, niższym”. (Н. Данилевский, *Россия и Европа*, Санкт-Петербург 1995, s. 226.) Tu i dalej tłumaczenia autora artykułu.

⁵ Patrz: Н. Трубецкой, *История. Культура. Язык*, Москва 1994, s. 81.

Eurazjanizm w historycznym rozwoju można podzielić na trzy etapy: 1. Klasyczny eurazjanizm (20.–30. lata XX w.), 2. Lew Gumilow jako „ostatni eurazjata”, 3. Neoeurazjanizm. W niniejszym artykule została omówiona tylko klasyczna wersja eurazjanizmu, powstałego w kołach rosyjskiej, porewolucyjnej emigracji. Głównymi przedstawicielami tego ruchu byli znani rosyjskie naukowcy Mikołaj Trubieckoj (1890–1938) – filolog, filozof, etnograf i lingwista, Georgij Wiernadskij (1877–1973) – historyk i geopolityk, Paweł Sawicki (1895–1965) – geograf, ekonomista, filozof, geopolityk, Lew Karsawin (1882–1952) – filozof religijny, Georgij Florowski (1893–1979) – historyk kultury, teolog, filozof religijny.

wolucyjny charakter i dlatego są pozbawione twórczego życia i znaczenia w przyszłości”⁶. Eurazjaniści rozumieli swoją doktrynę jako nową drogę, która różniła się od dwustuletniej tradycji rosyjskiej myśli. Bierdiajew podkreślał to *novum* zawarte w ich ruchu, że jest to ruch emigracyjny, który starał się zrozumieć losy Rosji w kontekście wojny i rewolucji. Reakcja rosyjskiej inteligencji na rewolucję 1917 roku doprowadziła do zrewidowania poglądów na temat historii i miejsca Rosji w tej historii. Bierdiajew pisze: „Pokolenie eurazjanistów, które wyrosło podczas wojny i rewolucji, nie odczuwa siebie spokrewnionym z naszym religijnym pokoleniem i nie chce kontynuować jego dzieła”⁷. Negatywny stosunek eurazjanistów do starszego pokolenia nie wynikał z odrzucenia tego, czy innego politycznego przekonania, lecz z negacji całego kulturowo-historycznego kontekstu, z którego wyrastały przekonania ówczesnej rosyjskiej inteligencji. Przedrewolucyjne nurty polityczne: prawicowe, lewicowe, konserwatywne, rewolucyjne i liberalne były rozpatrywane przez nich jako owoc kultury zeuropeizowanej przez Piotra I. Eurazjaniści dążyli nie tyle do zmian politycznych, lecz kulturowych, efektem których powinna być zmiana ustroju politycznego – Rosję zeuropeizowaną powinna zastąpić Rosja eurazjatycka. Trubeckoj pisze: „Kultura każdego narodu, mającego państwo, powinna koniecznie zawierać w sobie, jako jeden z elementów, polityczne idee, lub doktryny. Dlatego wezwanie do stworzenia nowej kultury oznacza, między innymi, także wezwanie do wypracowania nowych politycznych ideologii”⁸.

Co charakterystyczne, niemal wszyscy myśliciele należący do pierwszego pokolenia eurazjanistów, wcześniej lub później rozczarowali się we własnej ideologii. W artykule z bardzo charakterystycznym tytułem *Eurazjatycka pokusa* Georgij Florowski pisze:

Historia eurazjanizmu, to historia duchowej porażki. Nie wolno przemilczać eurazjatyckiej prawdy. Przeciwnie, trzeba natychmiast i otwarcie powiedzieć, jest to prawda pytań, a nie prawda odpowiedzi, prawda problemów, a nie rozstrzygnięć... Eurazjanistom udało się jako pierwszym usłyszeć żywe i ostre pytania nadchodzą-

⁶ Н. Бердяев, *Евразийцы*, biblioteka internetowa: www.gumer.info (dostępne 18.04.2010).

⁷ Ibidem.

⁸ Н. Трубецкой, *Мы и другие*, biblioteka internetowa: www.gumilevica.kulichki.com/TNS/index.html (dostępne 18.04.2010). „Eurazjaniści – to przedstawiciele nowego sposobu w myśleniu i życiu, to grupa działaczy, pracujących na podstawie nowego stosunku do podstawowych, określających życie kwestii, stosunku wynikającego ze wszystkiego, co zostało przeżyte w ciągu ostatniego dziesięciolecia, nad radykalnym przekształceniem panujących dotychczas światopoglądów i sposobu życia. Jednocześnie eurazjaniści dają nowe geograficzne i historyczne rozumienie Rosji i tego świata, który oni nazywają rosyjskim albo ‘eurazjatyckim’. Nazwa ich ‘geograficznego’ pochodzenia. Chodzi o to, że w zasadniczym masywie ziem Starego Świata, gdzie poprzednia geografia wyodrębniła dwa kontynenty – ‘Europę’ i ‘Azję’ – oni zaczęli wyodrębniać trzeci – pośredni kontynent ‘Eurazję’ – i od tego terminu otrzymali nazwę...”. П. Савицкий, *Евразийство*, biblioteka internetowa: www.gumilevica.kulichki.com/SPN/spn09.htm (dostępne 18.04.2010).

cego dnia. Poradzić sobie z nimi, dać wyczerpujące na nie odpowiedzi – nie potrafili i nie mogli. Odpowiedzieli iluzorycznie spletanymi, kuszącymi marzeniami... Eurazjanizm się nie udał. Zamiast drogi położono ślepią uliczkę⁹.

Krytyka europocentryzmu

Jaką nową perspektywę, nowe spojrzenie na historię i kulturę proponują eurazjaniści? Trubieckoj w następujący sposób przeprowadza krytykę europejskiej cywilizacji, która potrafi ubrać europejski szowinizm w szaty kosmopolityzmu:

Szowinista wychodzi *a priori* z założenia, że najlepszym narodem w świecie jest właśnie jego naród. Kultura stworzona przez jego naród, jest lepsza, doskonalsza od reszty kultur. (...) Kosmopolita neguje różnice między narodami. Jeżeli takie różnice są, to powinny być zniszczone. Cywilizowana ludzkość powinna być jedna i mieć jedyną kulturę¹⁰.

Tak rozumiany szowinizm i kosmopolityzm, na pierwszy rzut oka radykalnie różnią się od siebie. Pierwszy dąży do panowania tylko jednej etnicznej jednostki, drugi do kultury uniwersalnej, przekraczającej granice partykularnych narodów. Jednak, pisze Trubieckoj,

popatrzmy na treść, którą wkładają europejscy kosmopolici w pojęcie cywilizacja i cywilizowana ludzkość. Pod cywilizacją rozumieją tę kulturę, którą we wspólnym działaniu wypracowały romańskie i germańskie narody Europy. Pod cywilizowanymi narodami – przede wszystkim rozumie się Romanów i Germanów, a potem inne narody, które przyjęły europejską kulturę¹¹.

Rosyjski myśliciel określa europejską cywilizację, jak kulturę, która w większej mierze jest romańsko-germańska. Z takiego wnioskowania wynika: po pierwsze pytanie, czy rzeczywiście kultura romańsko-germańska jest doskonalsza niż wszystkie pozostałe, istniejące teraz czy w przeszłości. Po drugie, czy europeizacja jest dobrem, czy złem?¹²

Rozstrzygając pierwszą kwestię Trubieckoj dochodzi do wniosku, że wyobrażenie o wyższości europejskiej kultury nad innymi „dzikimi” jest głęboko zakorzenione w świadomości Europejczyków, jako egocentryczny stereotyp, który jest „w najlepszym wypadku środkiem do omamiania ludzi i usprawiedliwienia

⁹ Г. Флоровский, *Евразийский соблазн*, интернетовая библиотека: www.vehi.net (доступно 20.04.2009).

¹⁰ Н. Трубецкой, *Европа и человечество*, София 1920, s. 37.

¹¹ Op. cit., s. 37.

¹² Patrz: *Летопись Русской Философии*, Санкт-Петербург 2003, s. 138–139.

imperialnej, kolonialnej polityki wielkich państw Europy i Ameryki”¹³. Europejskie narody, zdaniem myśliciela, stawiając siebie na szczycie drabiny społecznej uzurpują sobie prawo do zdania, że ich kultura jest najwyższym stadium, które osiągnęła ludzkość. Trubieckoj podkreśla, że Romano-germanie uznają siebie za szczyt rozwoju ludzkości, nie dlatego, że obiektywna nauka ustanowiła ten fakt, lecz twierdzą tak dlatego, że *a priori* są przekonani o swojej wyższości. Nie ma na to obiektywnych dowodów, a przy porównywaniu różnych kultur Europejczycy korzystają tak naprawdę tylko z jednego kryterium: na ile obca kultura jest podobna do ich własnej.

Zamiast podejścia ewolucyjnego Trubieckoj proponuje horyzontalne, wtedy zamiast zasady gradacji narodów i kultur, według hierarchii ich doskonałości, zostaje przyjęta nowa zasada równowartości i niemożliwości jakościowego porównania kultur i narodów. „Moment oceny – zdaniem myśliciela – powinien raz na zawsze zostać wyrugowany z etnologii i historii kultury, ponieważ ocena zawsze bazuje na egocentryzmie. Nie ma wyższych i niższych, jest tylko podobne i niepodobne”¹⁴.

Rozwiązując drugie postawione pytanie, czy europeizacja jest dobrem?, Trubieckoj wyjaśnia, że skoro kultura romańsko-germańska jest egocentryczna (przedstawiciel tej kultury uważa samego siebie i wszystko, co z nim związane, za lepsze, a za niższe wszystko, co z nim nie jest związane), to europeizowany, lub dążący do europeizacji naród zaraża się tą cechą romańsko-germańskiej psychiki, wskutek czego: „ocenia wszystko, w tym siebie, swój naród i kulturę z punktu widzenia przedstawiciela romańsko-germańskiej kultury”¹⁵. Staje się to hamulcem w kulturowym rozwoju narodu, po pierwsze rezygnując z tych własnych odkryć, które nie zyskują uznania w Europie, zawsze będzie on otrzymywać więcej z zewnątrz, niż sam daje, import kulturowy zawsze będzie przewyższać kulturowy eksport. Tym samym naród wchodzi w zależność od romańsko-germańskich narodów. Jednym z najbardziej poważnych skutków europeizacji jest „**zniszczenie jedności narodowej, rozczłonkowanie ciała narodowego europeizowanego narodu**”¹⁶. Proces rozczłonkowania narodu nasila przeciwstawianie jednych części społeczeństwa drugim i stoi na przeszkodzie współpracy wszystkich części narodu w wysiłku kulturowym. Wskutek tego naród jest mało produktywny, tworzy niewiele i powoli, z punktu widzenia Europejczyków pozostaje zacofany. Patriotyzm i duma narodowa w takich warunkach są udziałem nielicznych, a działalność narodowa redukuje się do ambicji poszczególnych rządzących lub elit.

¹³ Н. Трубецкой, *Европа и человечество*, София 1920, s. 43.

¹⁴ Op. cit., s. 42.

¹⁵ Op. cit., s. 58.

¹⁶ Op. cit., s. 6.

Rozczłonkowane ciało narodowe

O ludzie zbłąkani!
Nauczcie się wreszcie rozpoznawać tych niebezpiecznych kuglarzy!
Pozwólcie niech podziwiają się nawzajem sami,
a wy powróćcie do rozumu narodowego, co nie błądzi nigdy.

Joseph de Maistre, *O rewolucji*

Eurazjaniści odchodzą od idei historycznego progresu, modelu, który stosowali okcydentaliści, rosyjska historia w takim ujęciu jest rozpatrywana w stosunku do europejskiej, a wskutek tego jest zawsze opóźniona, zawsze dogania europejską. Eurazjaniści proponują zamiast linearnej historii, geograficzną mapę, zamiast ideologii pretendujących na uniwersalność – negującą wszelkie granice logikę przestrzeni, gdzie nikt nikogo nie dogania, lecz wzrasta organicznie.

Rosja nie jest opóźniona w stosunku do Europy, ona ma własny los i własną logikę rozwoju. Skierowanie Rosji na Europę zakłóciło samoświadomość narodową, nie zauważając swojego otwarcia na Azję, nie zagłębiając się we własną istotę, Rosja w europeizowanych warstwach rządzących zaczęła uważać siebie za część Europy. Ten proces, który nabrał rozpędu w czasach Piotra I, doprowadził do tego, że Rosjanie zaczęli być dumni nie z tego, kim są: „a z tego, że chcieli zostać awangardą Europy, europejskiej kultury w walce z innymi kulturami, w tym i ze swoją własną. Zaczęli wstydzić się swojego, jak barbarzyńskiego”¹⁷.

W ten właśnie sposób nieustannie podtrzymywany jest konflikt w narodzie. W czasach Piotra rosyjska kultura była realizowana w obcych jej formach zachodnioeuropejskiej kultury, a nawet z nimi utożsamiana. Dopiero teraz następuje okres rzeczywistej syntezy: współczesna rosyjska kultura powinna być nie zachodnioeuropejską i nie azjatycką, a eurazjatycką, lub rosyjską. Szczególny geograficzny kompleks – Eurazja zaczyna się od wielkiego chińskiego muru i kończy się w Lwowie. Właśnie ta wielka przestrzeń Eurazji określa rozwój Rosji. Koncepcja Eurazji zmusza do przewartościowania dziejów Rosji, a co za tym idzie przewartościowania roli Mongołów.

P. Sawicki w artykule *Cmenu u ocedłocmь* z 1922 roku streszcza poglądy eurazjanistów. Pod pojęciem Starej Rusi trzeba rozumieć, jego zdaniem, organizm państwowy, który formował się w IX–XV w. Rosja nie jest bezpośrednią spadkobierczynią Rusi Kijowskiej, to mit wyznawany przez zeuropeizowaną część społeczeństwa, bezpośrednim poprzednikiem państwowości rosyjskiej jest natomiast imperium mongolskie, stworzone przez Czyngis-chana. Eurazjaniści nie idealizują jednak tych wpływów, podkreślają, że Rosjanie uważali je za wrogie. Sprzeczność

¹⁷ Op. cit., s. 65. Poglądy te zbliżone do poglądów Danilewskiego, o których trafnie pisze A. Walicki: „...oznaczało to eliminację ‘wspólnego mianownika’ dziejów w postaci jednokierunkowego, ogólnoludzkiego postępu” (A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 336).

między mongolską ideą państwową i wrogością w stosunku do niej, udało się przezwyciężyć dzięki zasymilowaniu bizantyjskiej idei i tradycji państwa – te formy umożliwiły rusyfikację i „uprawosławienie” mongolskiej idei państwa. „Dokonał się cud przemienienia mongolskiej idei państwowej w prawosławno-rosyjską ideę państwową”¹⁸. Ta idea zaczęła wcielać się w życie po rozpadzie imperium mongolskiego. Eurazjaniści pierwsi wśród rosyjskich filozofów i historyków przyjęli, że w relacjach rosyjsko-tatarskich tkwią początki eurazjatyckiej państwowości. Tatarskie panowanie nie stłumiło organicznego rozwoju Rusi Moskiewskiej, a nawet obroniło ją przed destrukcyjnym wpływem zachodniej cywilizacji. Rosyjskie państwo przekształciło się z prowincji mongolskiej w wielkie państwo – Eurazję, a Moskwa została nowym centrum eurazjatyckiego świata.

Raskoń XVII wieku jest końcem tego okresu, ma on nie tylko religijne, lecz przede wszystkim geopolityczne, kulturowe znaczenie, bo Rosja zwraca się ku Europie. Wraz z reformami Piotra Rosja wkracza w petersburski okres rozwoju. Doszło do rozbicia na europeizowaną, państwową, imperialną warstwę i właściwą historycznie ukształtowaną Rosję. Stosunek między Petersburską Rosją i Rosją Moskiewską był stosunkiem kolonialnym. Petersburg nieustająco podejmował próby kolonizacji własnego państwa. Antytezę Rosja – Europa eurazjaniści przenoszą już wewnątrz Rosji, tutaj powstała własna, „wewnętrzna Europa, a rosyjskie oblicze zostało rozdwojone”. Konflikt Rosja – Europa uwewnętrznia się, a historia Rosji staje się historią nieudanych prób kolonizacji własnego kraju¹⁹.

Słowianofilską ocenę reform Piotra, jak wprowadzającego rozbitcie między górną warstwą a narodem, eurazjaniści zamieniają na rozbitcie między ukształtowaną, eurazjatycką Rosją i europejską górną warstwą. Zamiast opozycji Petersburg – Ruś Moskiewska, którą w słowianofilskim kontekście trzeba odczytywać, jak opozycję między narodem, a kosmopolityczną warstwą rządzącą, eurazjaniści proponują własną redakcję przedstawionej opozycji. Moskwa symbolizuje nie naród, a organizm państwowy, który formował się od IX do XV wieku (tj. geograficzny, kulturowy i polityczny kompleks – Eurazję). Zatem zamiast opozycji naród – petersburskie imperium, trzeba mówić o opozycji moskiewskiej, eurazjatyckiej cywilizacji i petersburskiej, europejskiej w granicach jednego Imperium Rosyjskiego²⁰.

¹⁸ П. Савицкий, *Стену и оседлость*, biblioteka internetowa: www.gumilevica.kulichki.com/TNS/index.html (dostępne 18.04.2010).

¹⁹ Patrz: M. Romanowska, *Rosyjskie modele dekolonizacji Aleksandra Etkinda*, „Arkana”, nr 64-65 (4-5 2005).

²⁰ Mówi się, że reformy Piotra I doprowadziły do podziału narodu rosyjskiego, podziału na warstwę górną i dolną, na słowianofilów i okcydentalistów itd. W zasadzie podział taki jest umowny, przecież sytuacja w Rosji za czasów Iwana Groźnego niezbyt różniła się od tej jaka panowała za Piotra. Panczenko zauważa: „Rozdwojenie kraju, jak przyjęto uważać od Karamzina i jego zapisków *O dawnej i nowej Rosji*, zaczyna się wraz z reformami Piotra. Korzenie tego zjawiska jednak sięgają jeszcze XVI w. Jednym z pierwszych rosyjskich autorów, którzy pisali o tym rozdwojeniu, był Iwan Timofiejew, uczestnik i historyk smuty. W swoim dziele *Временник* zwrócił się do okresu panowania

Eurazjaniści podkreślają, że trwałe związki między narodami i wewnątrz narodów nie wynikają z poczucia duchowej chrześcijańskiej wspólnoty, lecz z geografii – miejsca które współzamieszkują i które narzuca własną logikę rozwoju. Eurazjaniści chrześcijańską historię podmieniają geografiami – chrześcijańska idea powinna ustąpić idei Eurazji.

W efekcie narodowym jądrem Rosji jest nie tylko rosyjski naród, ale także wszystkie ludy tureckie i narody islamskie. Rosyjska nacja nie redukuje się tylko do słowiańskiego etnosu, ponieważ w jej powstaniu ważną rolę odegrały ludy tureckie i ugrofińskie, ona zjednoczyła różne narody w jedną wielonarodową nację. Eurazjatycka kultura powstaje w opozycji do okcydentalistów i słowianofilów, jest syntezą „rosyjskiego” i „turańskiego” żywiołu. „Wspólnota narodów, zamieszkujących gospodarczo samowystarczalne terytorium, powiązanych między sobą nie rasą, lecz wspólną historią, wspólną pracą nad stworzeniem tej samej kultury lub tego samego państwa – oto ta całość, która ma wszystkie cechy subiekta historii”²¹. W pojęcie „naród” eurazjaniści wkładają własne znaczenie, wynikające z ich doktryny i używają go na określenie ponadnarodowej wspólnoty, na którą składają się narody eurazjatyckiego kontynentu. Florowski pisze:

Eurazjaniści z dużą uwagą pokazują w szczegółach geograficzne osobliwości Rosji, podkreślając oryginalność etnicznego składu narodów eurazjatyckiego kontynentu. (...) Geograficzna jedność i oryginalność eurazjatyckiej przestrzeni wywiera na nich takie wrażenie, że w ich świadomości autentycznym subiektem procesu historycznego okazuje się jakby terytorium, a nie narody. Dlatego historia rosyjskiego narodu rozpuszcza się u nich w historii Eurazji – oryginalnego środowiska i osobliwego miejsca rozwoju. I chociaż samo terytorium zmienia się pod psychicznym i fizycznym naciskiem zasiedlających je narodów, to właśnie ono jest głównym faktorem i czynnikiem historycznego procesu²².

Groźnego (tam przenikliwi ludzie XVII w. widzieli źródła smuty), krytykował cara, że ‘on ziemie całego swojego państwa, jakby siekierą rozrąbał na połowę’. Mówiąc językiem współczesnym Iwan Timofiejew widział w działalności Groźnego rozdzielenie kultury na dwie, przeciwstawne części, każda z nich uważała przeciwstawną za swoje przeciwieństwo, za antykulturę. Chodziło o oprycznienie i ziemstwo. Bez wątplenia, w tej interpretacji jest wiele prawdy, ponieważ idea rozdwojenia jest główną ideą Groźnego. To wyraża się chociażby w wyglądzie ziemiaństwa i opryczników: pierwszym zostawiono starą suknię, oprycznicy mają nową odzież. To nie jest tylko cecha zewnętrzna. Timofiejew przedstawiał opryczników niemal jak innowierców. Według jego słów Groźny ‘w swoim gniewie rozdzielił jedyny naród i stworzył, jakby dwuwiarę.’ (А. Панченко, *Русская культура в канун петровских реформ*, Biblioteka internetowa: www.pushkinskiydom.ru/Default.aspx?tabid=2213 (dostępne 18.04.2010).

²¹ Н. Трубецкой, *Общевразийский национализм*, biblioteka internetowa: www.gumilevica.kulichki.com/TNS/index.html (dostępne 18.04.2010).

²² Г. Флоровский, *Евразийский соблазн*, biblioteka internetowa: www.vehi.net (доступно 20.04.2009).

Państwo ideokratyczne

Uwzględniając państwowotwórcze doświadczenia bolszewików, eurazjaniści opracowali własną polityczną strategię – ideokrację. W myśl tej strategii państwo, społeczeństwo, naród, odrębny człowiek powinny służyć wyższemu duchowemu celowi. Znaczenie państwu nadaje tylko idea rządząca. Polityczny ustrój, który zostaje zorganizowany, jako służenie najwyższej idei eurazjaniści nazwali ideokracją. Jedną z podstaw eurazjanizmu jest stwierdzenie, że demokratyczny współczesny ustrój powinien być zamieniony przez ustrój ideokratyczny. Pod demokracją jest rozumiany ustrój, w którym rządzący są wybierani według kryterium popularności w pewnych kręgach, a główny mechanizm wyboru to na płaszczyźnie politycznej kampania wyborcza, a na płaszczyźnie ekonomicznej – konkurencja. Pod ideokracją trzeba rozumieć ustrój, w którym rządząca warstwa zostaje wybrana, według kryterium oddania jednej wspólnej idei rządzącej. Trubieckoj stwierdził:

Demokratyczne państwo, nie mając własnych przekonań (ponieważ rządząca nim warstwa składa się z ludzi różnych partii) nie może kierować kulturowym i gospodarczym życiem społeczeństwa i dlatego stara się jak najmniej ingerować w to życie (wolność handlu, wolność prasy, wolność sztuki), oddając kierownictwo jej przypadkowym elementom (prywatny kapitał, prasa). Ideokratyczne państwo odwrotnie – ma cały system przekonań, swoją ideę rządzącą (nositелеm której są zjednoczone w jedną ideologiczno-państwową organizację rządzące warstwy), dlatego samo powinno organizować wszystkie dziedziny życia i kierować nimi. W imię zdominowania życia politycznego, kulturowego i ekonomicznego przez ideę rządzącą państwo nie może dopuścić do ingerencji jakichkolwiek nie podporządkowanych, nie kontrolowanych i nieodpowiedzialnych czynników – przede wszystkim prywatnego kapitału – w swoje gospodarcze, polityczne i kulturowe życie, dlatego w pewien sposób państwo jest socjalistycznym²³.

Jakie więc wymagania powinna spełnić idea, żeby zostać ideą rządzącą? Współczesne ideokracje wybierają za ideę rządzącą ideę nacjonalistyczną, lub klasową dyktaturę, lecz w tym naśladują logikę demokratycznych państw, w których polityczna walka jest podporządkowana interesom „mojej klasy” lub „mojej grupy społecznej”. Ani klasa, ani etnos nie jest tym, w imię czego można wzywać do poświęcenia i ofiary, lecz również nie można wzywać do poświęceń na rzecz całej ludzkości. Jest to termin zbyt abstrakcyjny i oderwany od życia konkretnego człowieka. Co więc pozostaje? Miedzy konkretną klasą lub etnosem a ludzkością istnieje szczególny świat: wspólnota narodów mających wspólną przestrzeń roz-

²³ Трубецкой, *Об идее-правительнице идеократического государства*, biblioteka internetowa: www.gumilevica.kulichki.com/TNS/index.html (dostępne 18.04.2010).

woju, związanych nie klasowo lub rasowo lecz wspólną historią, wspólną pracą nad stworzeniem jednej kultury lub stworzeniem jednego państwa. Oto ta idea, która może popchnąć do prawdziwie moralnego czynu. Nie jest to tylko pojęcie wąsko biologiczne, jak rodzina lub etnos, ponieważ składa się z wielu narodów, z drugiej strony nie jest to pojęcie abstrakcyjnie puste jak ludzkość. A więc związek między jego członkami wymaga moralnego nastawienia, i wykracza poza wąsko pojęte interesy egoistyczne.

Co do europejskich państw ideokratycznych, to mają przed sobą jeszcze długą drogę do autentycznej ideokracji, wykazują bowiem zainteresowanie tylko partykularnym, biologicznym nacjonalizmem i walczą przeciw wspólnej świadomości europejskiej kultury. Paradoksalnie, paneuropeizm, który mógł być rządzącą ideą europejskiej ideokracji (ponieważ żaden europejski kraj nie może pretendować na cywilizacyjną samowystarczalność), jest jednocześnie ideologią liberalizmu i demokracji – najgorszych wrogów ideokracji. Warto też dodać, że ideokratyczne państwa nie mogą uprawiać polityki kolonialnej, a współczesne europejskie ideokratyczne (faszystowskie) partie nie mogą i nie chcą zrezygnować z takiej polityki. Jasnym zatem jest, że do prawdziwej ideokracji Europa dojdzie tylko drogą krwawych wstrząsów.

Narodowa monarchia Sołoniewicza: samodzierżawie, prawosławie, narodowość

Omawiając emigracyjnych myślicieli XX wieku nie można pominąć milczeniem poglądów Iwana Sołoniewicza. Jest on autorem znanej książki pt.: *Rosja w obozie koncentracyjnym*, która przyniosła mu sławę i ogólne uznanie. Drugą nie mniej znaną publikacją jest *Narodowa monarchia*, ona zaś weszła do kanonu konserwatywnej myśli rosyjskiej.

Poglądy tego myśliciela stanowią niejako syntezę klasycznych koncepcji uwzględniających kryzys powstały w Rosyjskim Imperium po reformach Piotra, rozbięciu rosyjskiego narodu na górną, wykształconą warstwę i lud, stanowią próbę stworzenia nowego modelu pozwalającego ująć specyfikę rosyjskiej cywilizacji podjętą przez eurazjanistów. Takie ujęcie reform Piotra – rozbięciu narodu na dwie warstwy wyższą i niższą weszło do kanonu. Imperium Piotra niemal automatycznie kojarzono z głębokim rozłamem w rozumianym jako całość ciele narodowym, kojarzono z ukrytym pragnieniem powrotu do wymyślonej jedności, z pragnieniem napełnienia pustych form imperium ciałem narodowym. Sołoniewicz zachowując ogólną tendencję, proponuje wprowadzenie pewnej korekty w określeniu roli i znaczenia narodu na Rusi Moskiewskiej.

Myśl Sołoniewicza bazuje na dwóch filarach: pierwszy to pojęcie narodu rosyjskiego, drugi – pojęcie Soboru.

Charakter rosyjskiej idei państwowości

Кто из монархов так попадал?
Лишь отдаленный, немой,
незримый православный народ
был ему опорой.

A. Солженицин, *Красное колесо*

Rosja, zdaniem myśliciela, miała najtrudniejszą historię spośród wszystkich państw świata, była to przede wszystkim historia walki o przetrwanie i polityczną dominację na eurazjatyckiej równinie. Ta walka zakończyła się wielkim zwycięstwem. Pokonane zostały: Imperium Mongolskie, Imperium Osmańskie, Królestwo Polskie, Królestwo Szwedzkie, Napoleon. Naród przeszedł niezwykłą szkołę i zdołał wypracować zupełnie oryginalny ustrój państwowy: rosyjską monarchię nie przypominającą żadnej z europejskich.

Sołoniewicz podkreśla, że jeszcze za czasów Olega zaczęło powstawać wielkie imperium – od Nowgorodu do Dniestru – imperium Rurykowiczów, które istniało prawie tysiąc lat. Jego trwaniu nie przeszkodziły ani zagrożenia zewnętrzne, ani nieudolna polityka carów:

Nawet wybranie młodego Michała Fiodorowicza na cara nie przeszkadzało konsolidacji rozchwanego smutą Państwa Moskiewskiego w niezwykle krótkim okresie. Szesnastoletni Michał nie mógł przecież rządzić. Można pokusić się o wniosek, że ani Olga, ani Igor, ani Oleg, ani Michał nie byli głównymi postaciami rosnącego imperium. Za całym splendorem ich władzy działały siły znacznie potężniejsze, znacznie bardziej stałe²⁴.

Ruś Kijowska dla Sołoniewicza jest bardzo ważna jako „embrion rosyjskiej państwowości”²⁵. W tym embrionie tkwiły założenia, na których w przyszłości utwierdzi się rosyjska państwowość: zdolność organizacji, umiejętność podporządkowania własnych interesów interesom państwa, umiejętność współżycia z innymi narodami, itd. Za czasów Rusi Kijowskiej, a później Rusi Moskiewskiej, zostały położone podwaliny narodowej monarchii, która była oryginalnym politycznym ustrojem wyrażającym specyfikę politycznej i geograficznej sytuacji narodu ruskiego.

To, co cechuje rosyjską państwowość, to odejście od dominanty etnicznej. Według Sołoniewicza ta specyficzna sytuacja równości wszystkich narodów sprawia, że Imperium Rosyjskie obejmujące setkę narodów utrzymało się jedenaście wieków. Na Rusi Kijowskiej i Moskiewskiej toczyły się wojny między książętami, lecz nie było nigdy wojen etnicznych. Krwawe spory były sporami o polityczną

²⁴ И. Солоневич, *Народная монархия*, библиотека интернетова: www.netda.ru/belka/texty/solon/index_is_nm.htm (dostępne 18.04.2010).

²⁵ Ibidem.

dominację we wspólnym, narodowym domu, który przez wszystkie strony był uznawany za wspólny.

Naród rosyjski, zdaniem Sołoniewicza, jest narodem imperialnym, jedynym na świecie, który zbudował państwowość, w której granicach wszystkie plemiona i narody odbierały siebie jak imperialną nację:

Tym bardziej, że rosyjska narodowość, państwowość i kultura z niezwykłą wyrazistością odbijają *indywidualne* cechy narodu rosyjskiego, *zasadniczo* różne od indywidualnych cech zarówno Europy, jak i Azji. Rosja nie jest Europą, ale nie jest też Azją, i nawet nie Eurazją. To po prostu *Rosja*. Zupełnie oryginalny narodowy, państwowy i kulturowy kompleks, *jednakowo* wyraźnie różniący się zarówno od Europy i Azji. Zasadnicze cechy tego kompleksu wystarczająco wyraźnie wykształciły się *wcześniej*, zanim wpływy europejskie i najazdy azjatyckie mogły zostawić na Rosji swój ślad. Na te cechy nie wywarło *żadnego* wpływu nawet Bizancjum. Imperium Bizantyjskie było imperium *bez narodu*. Rosyjskie Imperium od czasów ‘pierwszego latopisu’ tworzyło się w oparciu o cechy *narodowe*. Jednakże w odróżnieniu od narodowych państw reszty świata, *rosyjska idea narodowa* zawsze przekraczała ramy plemienne i stawała się *ogólnonarodową* ideą, tak jak rosyjska państwowość zawsze była ogólnonarodową państwowością – pod tym jednak warunkiem, że właśnie **rosyjska** idea państwowości, narodu i kultury była i wciąż jest ideą przewodnią całej rosyjskiej, narodowej państwowotwórczości²⁶.

Państwo Moskiewskie stworzył rosyjski naród. Każdy naród jest imperialny, ale charakter narodu rosyjskiego określa sposób współżycia w imperium, według Sołoniewicza idea rosyjskiego imperializmu powstała już na Rusi Kijowskiej, jednak imperium zbudowała dopiero Ruś Moskiewska, dała początek tworzeniu wielkiej i wielonarodowej „wspólnoty nacji”:

Najwyraźniej nigdzie i nigdy w historii świata instynkt życia nie przejawiał się w takiej pełni, z takim uporem i siłą, jak w historii Moskwy. Wydaje się, że nigdzie na świecie nie przejawiono takiej jedności narodowej woli i narodowej idei. Ta idea nosiła charakter religijny, lub przynajmniej była zdefiniowana w sposób religijny. Obrona przed Wschodem była obroną przed ‘bisurmaństwem’, obrona przed Zachodem była obroną przed ‘łaciństwem’. Moskwa natomiast przechowywała prawdziwą wiarę, a jej sukcesy umacniały przekonanie o jej historycznej misji obrony prawosławia. Upadek Konstantynopola nastąpił od razu po próbie konstantynopolikańskiej cerkwi zdradzenia prawosławia i przyjęcia unii Florenckiej z łacinnikami, zostawiając Moskwę jedną na całym świecie. Właśnie jej –Moskwie, zbudowanej na prawosławi, na prawdziwej wierze, było przeznaczone zostać teraz „Trzecim Rzymem – a czwartego nie będzie”. Moskwa jakby upредиła filozofię Hegla, we-

²⁶ Ibidem.

dług którego cały proces historyczny miał tylko jeden cel – stworzenie Prus. Z tą tylko różnicą, że dla Hegla celem ostatecznym były Prusy, a dla Rosjan Moskwa była tylko naczyniem przechowującym autentyczną wiarę, była narzędziem wybranym przez Boga dla zbawienia innych narodów i całego świata²⁷.

Podsumowując, Ruś Kijowska, według Sołoniewicza, nie była czymś jakościowo odrębnym od Moskiewskiej, była to jedna z nieudanych prób zjednoczenia Rusi, po której nastąpiło udane zjednoczenie – Ruś Moskiewska, a później Petersburskie Imperium. Rosyjski naród już od samego początku postawił przed sobą historyczne zadanie i niemal od Olega do Stalina rozwój Rosji odbywa się według podobnych wytycznych: naród – jest wspólnotą plemion, etnosów, nawet ras zjednoczonych wspólną historią i nie podzielonych etniczną wrogością.

Państwo wyraża interesy całej ziemi, a nie tylko jednego dominującego etnosu. W Rosji z jednej strony istniała monarchia jako ustrój najlepiej wyrażający interesy ziemi ruskiej, z drugiej strony uznawano prawo „ziemi” na stworzenie samorządu. Taki system polityczny nie został zapożyczony ani od Mongołów, ani od Bizancjum, lecz powstał w wyniku sytuacji geograficzno-historycznej. Idea Rosji nie była bizantyjską ideą miasta-imperium, lecz ideą narodową, a pod narodem trzeba rozumieć nie panowanie jednego dominującego etnosu, lecz wspólnotę różnych etnosów zjednoczonych ogólnonarodowym interesem i celem.

Czym zatem jest rosyjskie imperium? Według Sołoniewicza jest wspólnym domem: „mającym wspólny dach i wspólne ściany zewnętrzne. Moskwa nie lubiła łamać miejscowych zwyczajów. (...) Moskwa przyjmowała każde zdobyte, czy dołączone terytorium, jak swoją nową część, jak nową część wspólnego państwa”²⁸.

Z takiej definicji państwa wypływają następujące wnioski: jeżeli w imperium rosyjskim ważną rolę odgrywa nie tyle naród rosyjski ile wspólnota narodów, która tworzy oryginalną całość, to dominujący jest już nie patriotyzm narodowy, lecz państwowy. W ostatecznym rozrachunku to państwo jest formą istnienia różnych etnosów, samo stanowi „naród”, i patriotyzm państwowy staje się oryginalną odmianą nacjonalizmu.

Znaczące zmiany w ustroju Rosji zaszły, jak uważa Sołoniewicz, za czasów Piotra. Praktycznie rzecz biorąc, rewolucja Piotra była uwarunkowana, zapoczątkowanym jeszcze na Rusi Moskiewskiej szeregiem reform. Wtedy bowiem zaczyna się reforma wojska na wzór zachodni, rosyjski kupcy zaczynają aktywnie handlować z zagranicą, zaczyna ukazywać się pierwsza gazeta, otwierają się apteki, teatry. Za czasów Piotra to ostrożne reformowanie przerasta w rewolucję – totalną negację całego układu Rusi Moskiewskiej.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

Głos narodu – głos Soboru

Это – бред, которого не поймет и не простит мне интеллигенция, но это было стихийное чувство русского народа, на котором строилась русская государственность.

С. Булгаков, *Автобиографические заметки*

Sołoniewicz podkreśla, że była zbudowana nie tylko „wspólnota narodów”, lecz adekwatny polityczny ustrój, który definiuje on jak zjednoczenie władzy cara i samorządów, coś, co jest nie do pogodzenia z zachodniego punktu widzenia – nie było podziału władzy, dominował państwowy, ogólnonarodowy interes i cel. Na czym więc polega zjednoczenie cara i samorządu narodowego? Model takiej jedności Sołoniewicz widzi na Rusi Moskiewskiej:

Rosyjskie samodzierżawie pracowało harmonijnie z narodowym przedstawicielstwem: z soborami cerkiewnymi i ziemskimi, z Dumą Bojarską. Reformy Piotra Wielkiego położyły kres takiemu systemowi ani Paweł I, ani Mikołaj I nie mogli odrestaurować narodowego przedstawicielstwa w zniewolonym przez pańszczyzną kraju dlatego, że to oznaczało ostateczne przekazanie władzy w ręce właścicieli niewolników (arystokracji). Car-Wyzwoliciel został zabity, mając w kieszeni już podpisany przez niego manifest o zwołaniu Soboru Ziemskiego. Główny błąd Imperatora Mikołaja II polegała na tym, że zamiast Soboru powołał parlament²⁹.

Mówiąc innymi słowy – Sobór nie jest parlamentem. Polityczny ustrój Rusi Moskiewskiej, w odróżnieniu od krajów europejskich, cechował się właśnie Soborami. I właśnie Sobór zabezpieczał upragnioną przez Sołoniewicza jedność Cara i narodu. Na czym polegała więc rola Soboru na Rusi Moskiewskiej, co odróżniało go od parlamentu Mikołaja II, który w czasie wojny spełnił niszczącą, a nie twórczą rolę jak Sobór podczas smuty? Sołoniewicz pisze:

Zadanie narodowego przedstawicielstwa redukuje się do tego, żeby przedstawienie w osobie cara ducha narodowego w stosunku do aktualnych spraw bieżącej polityki nie było fikcyjnym. Narodowe przedstawicielstwo w monarchii ma za cel po pierwsze zjednoczenie Cara z rozumem, sumieniem i twórczymi siłami narodowymi, a po drugie nie dopuszczenie do rozdzielenia głównych elementów państwa, to jest cara i narodu. Nie dopuszczenie do podporządkowania ich służebnym siłom, to jest w przypadku cara urzędnikom, a narodu wybranym przedstawicielom. Pierwsi dochodząc do władzy formują biurokrację, drudzy formują system politykierstwa³⁰.

²⁹ И. Солоневич, *Парламент и собор*, библиотека интернетова: www.imperskii.narod.ru (dostępne 18.04.2010).

³⁰ Ibidem.

Sobory były organicznym przedstawicielstwem narodu. W ich skład wchodził nie przedstawiciele partii, a przedstawiciele warstw narodowych i oni w rzeczywistości reprezentowali „rozum, sumienie, interesy i twórczy geniusz narodu”. Przedstawiciele różnych grup społecznych, ziemstw, kooperatywów, związków zawodowych, znacznie lepiej, niż jakiegokolwiek partii wiedzieli na czym polegają ich interesy związane z przemysłem, rolnictwem czy edukacją:

Zebranie przedstawicieli Kościoła, chłopstwa, technicznej i kulturowej inteligencji nosi nazwę Soboru. Taki Sobór w odróżnieniu od parlamentu nie stawiał nigdy Carowi wymagań dotyczących władzy politycznej, nie był nigdy uwikłany w polityczny konflikt z władzą, a z drugiej strony car nigdy nie miał żadnych przyczyn, żeby nie przyjmować i lekceważyć wymagania Soboru³¹. I taki sobór według Sołoniewicza wyraża autentyczną solidarność między carem i narodem.

Wiemy już, czym w ujęciu Sołoniewicza jest naród rosyjski, jego genialność polegała na tym, że zdołał stworzyć takie państwo, w którym każda nacja była równouprawniona, jego wola wyrażała się w Soborze, jako przedstawicielstwie nie partii, lecz różnych warstw ziemi ruskiej. Pozostaje jeszcze pytanie: dlaczego monarchia jest najbardziej adekwatnym politycznym ustrojem dla Rosji.

Moskiewscy samodziurzy

Трудящийся не может быть у власти,
потому что необразован.

А захватят власть господа интеллигенты.

Так лучше пусть царь призовет выборных от народа
и будет с ними советоваться.
Вроде и верно, а?...

A. Солженицин, *Красное колесо*

Sołoniewicz zarzucał rosyjskiej myśli historycznej, że dzieje Rosji interpretowała w odniesieniu do Zachodu, badając na ile Rosja jest zeuropeizowana, albo przeciwnie (jak eurazjaniści) – traktując Rosję już nie jako awangardę Zachodu, ale obrończynię świata przed europejską kolonizacją.

Zdaniem myśliciela, Rosja ani nie broniła Zachodu przed Wschodem, ani Wschodu przed Zachodem, a przede wszystkim rozstrzygała własne problemy polityczne. Szczególna sytuacja geograficzna zmusiła ją do toczenia wojen zarówno z Europą, jak i z Azją. W takiej sytuacji formował się szczególny, moskiewski ustrój polityczny, który najlepiej sprawdzał się w obliczu ciągłego zagrożenia.

Na pytanie Płatonowa: „Co było wiodące, polityczna genialność moskiewskich carów, czy samoświadomość narodu”? – można dać tylko jedną odpowiedź: nic nie było wiodącym, wszyscy szli razem – i car, i Cerkiew, i naród, podtrzymując

³¹ Ibidem.

się nawzajem w ciężkich czasach – a ówczesne czasy zawsze były ciężkie – nie pozwalając zachwiać się żadnemu fundamentowi narodowego życia Rosji – ani wierze, ani carowi, ani ojczyźnie³².

Dla rosyjskiego myśliciela nie tyle monarchia określała charakter historii Rosji, lecz raczej Rosja będąc w określonej geograficzno-politycznej sytuacji stworzyła monarchię w takiej postaci, która uratowała jej niezależność i przyczyniła się do wzrostu jej potęgi. Innymi słowy monarchia w Rosji była związana ze światopoglądem narodowym, z narodową świadomością, że takie formy rządzenia są konieczne dla skutecznej obrony państwa. Innymi słowy:

Car uważał siebie za naród i cerkiew, cerkiew uważała siebie za naród i państwo, naród uważał siebie za cerkiew i państwo. Car nie mógł i nie zamierzał zmieniać prawosławia, tak jak nie mógł i nie zamierzał zmieniać języka. Naród nie zamierzał zmieniać ani samodzięzawia, ani prawosławia, jedno i drugie było organiczną częścią narodu. Car był podporządkowany dogmatom religii, ale podporządkowywał sobie jej kapłanów³³.

Właśnie przykład smuty pokazuje, że naród walczył nie tyle o „konstytucyjne ograniczenia praw cara”, lecz sprzeciwił się wszystkim próbom ograniczenia samodzięzawia. Początek smuty był związany z końcem dynastii. Z centrum życia zniknął ten autorytet, który określał cały kształt funkcjonowania państwa rosyjskiego. Dla Sołoniewicza ważny jest fakt, że nie tyle szlachta, ale zjednoczenie narodowe, ruch narodowy przyczyniły się do ukończenia smuty. Ta epoka była nie tylko świadoma odpowiedzialności narodu za ustrój polityczny, ale wypracowała świadomość przeznaczenia Rusi Moskiewskiej, wypracowała ideę Trzeciego Rzymu. „Idea Trzeciego Rzymu może pokazać się nadmierną, może pokazać się pyszałkowatą, ale nie może świadczyć o braku świadomości narodowej”.

Myśliciel, co warto podkreślić, nie rozpatruje idei Trzeciego Rzymu jako ideę religijną, jest ona dla niego ważna tylko jako świadectwo samoświadomości narodowej. Prawosławie odgrywa u niego rolę tylko jako religia adekwatnie wyrażająca życie narodowe.

Każde państwo na świecie, szczególnie każde wielkie państwo, odbija w sobie podstawowe *psychologiczne cechy* narodu-budowniczego. Ani klimat, ani geografia nie grają tu *żadnej roli*. W formowaniu narodu religia gra rolę drugorzędną: Azja pozostaje wierna buddyzmowi we wszystkich jego przejawach, turecko-arabskie narody – islamowi i Europa – chrześcijaństwu; światowe religie są bardzo dokładnie oddzielone granicami rasowymi, a w środowisku europejskim i kultury chrześcijań-

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

skiej – nacjonalizmami: narody romańskie pozostały, bez wyjątku, wierne katolicyzmowi, germańskie, z kilkoma wyjątkami – przeszły na protestantyzm, słowianie, z dwoma wyjątkami, pozostali prawosławni. Jednakże: *jedno i to samo* prawosławie wyznają zupełnie różne psychologicznie narody: Rosjanie, Rumunii, Grecy, Ormianie i nawet Abisyńczycy. W ten sposób **jedna i ta sama** religia, w połączeniu z **różnym** materiałem psychologicznym, pozostawiła ten materiał, takim, jakim był wcześniej. Pogańska Ruś była Rusią i do Włodzimierza, i po nim. Pogańska Ruś była tak samo tolerancyjną, ‘kosmopolityczną’, ‘imperialną’, jak i Ruś carów moskiewskich czy carów wszystkich Rusi. Można ustalić kulturowy, kolonizacyjny i państwowy wpływ prawosławia na Rosję, ale ten wpływ był tylko rezultatem narodowej osobliwości kraju. **Ta sama** religia w innych narodowych warunkach nie dała żadnych ani kulturalnych, ani kolonizacyjnych, ani państwowych sukcesów³⁴.

Zdaniem Sołoniewicza nie istnieje nieograniczona monarchia. Monarchia zawsze jest ograniczona jeżeli nie prawem, to tradycją, obyczajami, kościołem, warstwą rządzącą itd. Władza carska współistniała na Rusi Moskiewskiej z władzą Dumy Bojarskiej i Soborów Ziemskich. Samodzielność władzy była przede wszystkim wolnością od bojarów, od szlachectwa, od różnych grup społecznych dążących do podporządkowania władzy swoim interesom i tym samym zakłócenia wspólnej harmonii interesów całej ziemi, na straży których stoi car. *Nieograniczona* monarchia nie występuje w przyrodzie i *nie może* występować. Jako *termin* ‘monarchia nieograniczona’ oznacza dokładnie to samo, co perski tytuł ‘Król królów’. Jako termin ‘monarchia nieograniczona’ oznacza monarchię, ograniczenia której nie są przewidziane żadnym prawem: one są przewidziane przez samo życie, tradycję, warstwę rządzącą, kastę kapłanów i wszystkie inne czynniki, także nie przewidziane przez prawo. O moskiewskich carach W. Kluczewski pisał: „Oni mieli władzę nad ludźmi, ale nie mieli władzy nad instytucjami”. Profesor Zyzykin w swojej klasycznej, ale jeszcze mało znanej pracy o patriarsze Nikonie pisze, że „tytuł samodzierżawia nie wykluczał ograniczenia władzy... Nie wykluczała go także Duma Bojarska i Sobory Ziemskie (...) Samodzierżawie u naszych przod-

³⁴ Ibidem. Sołoniewicz podporządkowując prawosławie specyfice życia narodowego odchodzi od tradycji staroruskiej. Istota władzy carskiej, według niej, polegała na tym, że nie jest ona wybieralna, nie wyraża woli narodu, ale jest czymś wyższym, co zostaje uznane przez naród, jeżeli jest on wierzący. Chrześcijański władca jest wybrany przez Boga, to znaczy, że Bóg dając chrześcijańskiego cara narodowi ustanawia pewien, odpowiadający Mu wzorzec ładu ustrojowego, pewną formę rządów, którą naród jest związany, ponieważ jest chrześcijańskim narodem. Odpowiedzialność przed Bogiem nie może być przecież abstrakcyjna bądź instytucjonalna, lecz tylko osobowa. Osobą tą, obarconą bezpośrednią odpowiedzialnością za świat chrześcijański był prawosławny car. Władza Carska była ówczasie rozpatrywana nie jak narzucona z zewnątrz siła, a jak duchowo-moralny element boskiego porządku świata. Jak zauważa L. Tichomirow: „Reprezentując w polityce przed narodem władzę boską, car przed Bogiem reprezentuje naród”. (Л. Тихомиров, *Монархическая государственность*, biblioteka internetowa: www.monarhiya.narod.ru/mg_12.htm).

ków nie było w konflikcie z ograniczeniem władzy (...). Samodzierzawie to *niezależność* od bojarów i wielmożów... dalekie od rzymskiego absolutyzmu”³⁵.

Dwa oblicza Rosji – dwa oblicza cara

Żadne organizmy nie mogły już krepować rządu,
ale żadne też nie mogły mu pomagać.
Tak dalece, że cały gmach wielkości tych władców mógł od razu runąć w chwili,
kiedy ruszyło się społeczeństwo stanowiące jego fundament.

Alexis de Tocqueville, *Dawny ustrój i Rewolucja*

Epoka Piotra, bez względu na to, jak ją oceniać, jest nagłym i niemal bezprecedensowym w swojej gwałtowności przełomem w rosyjskiej historii. Ze znaczeniem tego przełomu można porównać tylko bitwę nad Kałką i Rewolucję Październikową. On wyznaczył koniec Rusi Moskiewskiej, czyli całego okresu historycznego, ze wszystkim złym i dobrym, co w nim było i rozpoczął okres europejski, okres Piotra I, petersburski lub imperialny, który zakończył się Rewolucją Październikową, w centrum tego przełomu stoi osoba Piotra³⁶.

Według Sołoniewicza kluczem do reformy Piotra było po prostu nie przyjęcie, odrzucenie wszystkiego, co w ten, lub inny sposób kojarzyło się ze starym układem. Sołoniewicz cytuje rosyjskich historyków, szczególnie Kluczewskiego, który charakteryzuje Piotra jako władcę, pozbawionego wszelkich tradycyjnych form samodzierzawia i tradycyjno-religijnych hamulców, głęboko obcego tradycji życia narodowego, pozbawionego jakichkolwiek moralnych podstaw. Piotr był właśnie tym, kto zniszczył ustrój narodowej monarchii, która cechowała Ruś Moskiewską, wskutek jego chaotycznych reform nie nastąpiło umocnienie władzy monarszej, a do władzy doszła jedna warstwa – szlachecka. Car przestał wyrażać interesy całej ziemi rosyjskiej, przestał być wyrazicielem narodu, a został zredukowany do przedstawiciela jednej klasy, szlacheckiej³⁷.

Za czasów Rusi Moskiewskiej, według Sołoniewicza ziemia była państwowa, szlachta posiadała ją na tyle, na ile uczestniczyła służbie państwowej. Wskutek wielkich reform szlachta pozbyła się powoli wszelkich obowiązków i służby zostawiając sobie tylko prawa. Sołoniewicz zauważa, że reformy Piotra doprowadziły do przekształcenia ziem państwowych w prywatne, a chłopów państwowych we własność szlachecką. Piotr skutecznie zniszczył samorządy, które już istniały na Rusi, a ślepe przeniesienie modeli zachodnich spowodowało odsunięcie narodu

³⁵ И. Солоневич, *Самодержавие, конституция, и марксизм*, biblioteka internetowa: www.imperskii.narod.ru (dostępne 18.04.2010).

³⁶ И. Солоневич, *Народная монархия...*

³⁷ Sołoniewicz w ocenie negatywnej roli szlachty zbliża się do poglądów Josepha de Maistre’a, który obwinia w upadku Francji zwyrodniałą, liberalną szlachtę i duchowieństwo, które znalazły się pod wpływem filozofów Oświecenia.

od jakichkolwiek decyzji dotyczących państwa. To otworzyło drogę szlacheckiej dyktaturze.

Stołypin w czasie swojego przemówienia w Dumie 16 listopada 1907 roku powiedział, że samodzierżawie carów moskiewskich nie jest podobne do samodzierżawia Katarzyny, czy Aleksandra II. Rzeczywiście nie jest podobne, samodzierżawie carów moskiewskich było bez konstytucji ograniczone z wielu stron, a w XVIII wieku madam Staël nazwała go następująco: „Absolutyzm jest ograniczony zabójstwem cara”. Ograniczenie gorsze od każdej konstytucji, takiego ograniczenia Moskwa nie znała. Samodzierżawie XIX wieku było władzą imperatorów, ograniczoną: królobójstwem, dyktaturą szlachty i groźbą nowej pugaczowszczyzny³⁸.

Monarchia przetrwała nie dzięki reformom Piotra, lecz dzięki temu, że naród w większości nadal uważał za prawdę nie to, co nakazał Piotr, lecz to, co uznawano za właściwe w monarchicznej świadomości narodu. Zdaniem Sołowiewicza, fakt, że Piotr razem z całym bytem Rusi Moskiewskiej nie zniszczył skutecznie monarchii, było wyłączną zasługą narodu rosyjskiego, który w swojej świadomości nie przestał uznawać za obowiązkowy obraz prawosławnego cara. Wystarczy tutaj przypomnieć, że od czasów ustanowienia Synodu większość duchowieństwa rosyjskiego znajdowała się pod kluczem i knutem, a majątek cerkiewny był upaństwowiony. Dla Kluczewskiego okres rządów Piotra dla cerkwi był gorszy, niż los kościoła konstantynopolitańskiego podczas panowaniu Turków. Łapówkarstwo, kradzież na olbrzymią skalę na trwałe zaczęły charakteryzować rosyjską państwowość, właśnie wskutek reform Piotra instytucja monarchii, okazała się, jak nazywa ją Sołowiewicz – „pornokracją” – „wczorajsza uliczna dziwka” okazała się na tronie.

Podsumowując reformy Piotra Sołowiewicz pisze, że faktycznie przyczyniły się do technicznej reorganizacji kraju, ale ich skutkiem został zniszczony cały stary, moskiewski ustrój, w który były wkomponowane zarówno władza samodzierżcy, jak i sieć samorządów. Zamiast tego zbudowano olbrzymie, biurokratyczne państwo, w którym cerkiew została poniżona, stanowisko patriarchy zniesione, zniszczone rosyjskie kupiectwo, zniszczone i zniewolone przez pańszczyzną chłopstwo, wygrała tylko jedna klasa – szlachta. Europeizacja trwała za życia władcy i w ciągu pierwszych czterdziestu lat po jego śmierci.

W Rusi Moskiewskiej podporządkowanie chłopstwa szlachcie, było uwarunkowane służbą państwu – kiedy szlachta przestawała służyć automatycznie traciła prawo na służbę chłopu. Innymi słowy istniał porządek nie tyle niewolnictwa, lecz logika służby państwowej, gdzie każda warstwa społeczna wypełniała swoją część obowiązków w stosunku do państwa. Dopiero od Piotra w Rosji zaczęło królować niewolnictwo.

Dla zrozumienia tragedii Rosji, zdaniem myśliciela, bardzo ważnym jest zwrócenie uwagi na zniszczenie rosyjskiego chłopstwa, duchowieństwa i kupiectwa,

³⁸ И. Солоневич, *Самодержавие, конституция, и марксизм*, biblioteka internetowa.

które dokonało się za sprawą reform. Właśnie to niszczenie tradycyjnego układu życia Państwa Moskiewskiego spowodowało, że do władzy doszła jedna warstwa – szlachta. Owocem było trwałe rozbitcie życia narodowego – wykształciły się dwie klasy, różniące się między sobą wszystkim, począwszy od ubrania na języku skończywszy – klasa zwycięzców, czyli szlachta i klasa zwyciężonych własny naród, pod którym trzeba rozumieć nie tylko lud, chłopstwo, lecz także kupiectwo i cerkiew.

Została zniszczona monarchia dziedziczna, tradycyjny wróg rosyjskiej arystokracji. Na Rusi sprzed reform Piotra I chłop był wolny i uczestniczył w życiu kraju, istniały wiejskie i miejskie samorządy, odbywały się ogólnie rosyjskie zjazdy tych samorządów, funkcjonowała nawet tradycyjna, nie spisana, ale mocno zakorzeniona w tradycji „konstytucja starej Moskwy”. Epoka Piotra likwiduje to wszystko, zaczyna się europeizacja, ale nie według demokratycznych wzorców Anglii. Pojawia się zupełnie nowa dla Rosji i zupełnie obca klasa niewolników. (...) Organiczne związki narodu zostały rozerwane, nowa szlachta zdobywszy władzę, została w pełnej samotności. Pojawiła się klasa niewolników i posiadaczy niewolników, rosyjska warstwa wykształcona została oderwana od wszystkich historycznych korzeni życia narodowego. I zaczęła poszukiwać swoich korzeni za granicą, przechodząc od jednej idei do drugiej – od Leibniza do Rousseau, od Woltera do Hegla, od Fouriera do Marksa³⁹.

Rosyjska inteligencja to spadkobiercy Piotra I, kontynuowali europeizację Rosji rozpoczętą przez niego: „Ich wspólny cel naśladował tendencje reform Piotra początku XVIII wieku: europeizację Rosji. Za czasów Piotra filozoficzną bazą tej europeizacji był Leibniz, w czasach Katarzyny – Wolter, na początku XIX wieku – Hegel, w połowie Schlegel, pod koniec Marks. Gusty jak widać nie były szczególnie stałe. Na poziomie politycznym europeizacja oznaczała rewolucję”.

Właśnie chęć wejścia Rosji na drogę rozwoju europejskiej cywilizacji, do czego dążyła inteligencja, zaowocowała rewolucją. Podsumowując, dla Sołoniewicza powrót do monarchii jest powrotem do „narodowej Rosji”, takiej jaką była w przeszłości. W bliskiej przeszłości, według Sołoniewicza, w Petersburskiej Rosji nie było pełnowartościowej monarchii. Był szereg „wyjątkowych” monarchów, ale monarchii jak instytucji nie było:

Była obca dla Rosji stolica, na obcych dla Rosji bagnach, rodząca obce dla Rosji idee, napełniona obcymi dla Rosji ludźmi, był dwór, w którym zamiast Mandelejewów, Sieczeniowów, Stachiejewskich, Riabuszyńskich siedzieli Frederyksi i Sztiumerowie, siedziała „niemiecka”, a nie rosyjska arystokracja, ogólnie rzecz biorąc porządni ludzie, ale wszystko jedno obcy i była monarchia, olbrzymim wysiłkiem i olbrzymią ofiarą starała się odnaleźć drogę do narodu. (...) Petersburski

³⁹ Ibidem.

okres rosyjskiej historii skończył się. (...) Musimy zaczynać nie od 1912 roku z jego Dumą... a od zasad 1613 roku. Od samodzierżawia, samorządu i autentyczności. Moskiewski chłop 1613 roku okazał się nieporównywalnie mądrzejszym niż petersburscy profesorowie 1917 roku, to jak mi się wydaje, jest teraz wystarczająco ewidentne. Daj Boże żebyśmy nie okazali się głępsi od tego chłopca. O co chodzi? Bardziej w prawo, czy bardziej w lewo od Kiereńskiego i Czuchnowa? Ani bardziej w prawo, ani bardziej w lewo. Po prostu *głębiej*⁴⁰.

W niniejszym artykule zostały przeanalizowane główne idee składające się na doktrynę eurazjanizmu, która jest próbą stworzenia syntezy tradycji bizantyjskiej i dziedzictwa mongolskiego oraz próbą stworzenia doktryny polityczno-ekonomicznej alternatywnej w stosunku do bolszewizmu. Synteza tych trzech elementów opierała się na powiązaniu politycznych, kulturowych i narodowych form życia etnosów z geograficzną przestrzenią. Eurazjaniści zastosowali nowy język opisu Rosji, jak wyjątkowego geograficznego systemu – Eurazji, która jest syntezą Europy i Azji, powstaje nowy, trzeci kontynent, który wymyka się logice opozycji Europy i Azji i wymaga stworzenia nowego języka dla adekwatnego opisu eurazjatyckich procesów polityczno-kulturowych. Gdzie szukać tego wzorca? Zrozumiałe, że nie w Szwajcarii czy w Danii, lecz w historii Rosji. Sięgnąć należy do przeszłości, tam, gdzie logika rozwoju eurazjatyckiego organizmu nie została jeszcze zakłócona przez przymusową europeizację. Dla eurazjanistów takim okresem był XVI wiek, okres Państwa Moskiewskiego. Sołowiec stanowi interesującą alternatywę w stosunku do idei eurazjanistów, bliski jest eurazjatyckiej definicji narodu rosyjskiego, jako wspólnoty szerszej, niż jeden etnos, podkreśla jedność historyczną i kulturową etnosów składających się na państwo rosyjskie. W odróżnieniu jednak od monopartyjnych marzeń eurazjanistów, Sołowiec zwraca się do monarchii narodowej, pod nią rozumie szczególną jedność samodzierżawia i przedstawicielstwa narodowego. Nie bacząc na szczerą chęć wyjścia poza dziedzictwo Piotra I, eurazjaniści wciąż w nim pozostawali. Jak zauważa Arendt: „Nic doprawdy nie wydaje się bardziej naturalnie niż to, że rewolucja musi być zdeterminowana przez typ władzy, którą obala”⁴¹. Według eurazjanistów petersburski absolutyzm miał zostać zastąpiony absolutyzmem ideokracji. Szereg zmian dokonanych za czasów Piotra i później, doprowadził nie tylko do zachwiania całościowości Rusi Moskiewskiej, lecz narzucił radykalny charakter rewolucji. Bolszewizmu i eurazjanizm łączyła wierność absolutyzmowi petersburskiej Rosji, maksymalizm wiary wcielającej „moralne utopie”, wiara w autorytet partii inspirującej i ukierunkowującej naród (tak jakby nie stanowił on wieloczłonowego zespołu, lecz naprawdę miał kształt

⁴⁰ И. Солоневич, *Парламент и собор*, biblioteka internetowa.

⁴¹ H. Arendt, *O rewolucji*, Warszawa 2003, tł. M. Godyń, s. 193.

osoby)⁴². Sołoniewicz mógł zaproponować tylko jedno – jeszcze raz przypomnieć logikę formowania się moskiewskiej państwowości, przeciwstawiając woli partii wiarę w instynkt życia narodu który *crescit occulto velut arbor aevo* jeszcze raz jak za czasy smuty miałby uratować Rosję.

SUMMARY

Returning dream of Russia. Nation in the concept of Ivan Solonevich and Nikolai Trubetskoy

Eurasianism was a very popular concept in the early 20th century, after the October Revolution in Russia. Eurasianism as a political philosophy was first advanced by leading Russian émigré thinkers in the 1920s, including Nikolai Trubetskoy and Pyotr Savitsky. The movement posited that Russian civilization does not belong in the European category, and that the October Revolution of the Bolsheviks was a necessary reaction to the rapid westernization of Russian society. Eurasianism therefore manages to be imperial without being nationalistic, messianic without being overtly chauvinistic. Solonevich has used Eurasianism, and he has been fantastically successful in doing so. He has bridged the gap between white and red in Russian society. Solonevich, then, may be Russia's fabled "third way", a compromise between left- and rightwing extremes-and yet far from the center in its own right.

⁴² Wola bowiem, jeśli w ogóle ma spełniać swą funkcję, rzeczywiście musi być jedna i niepodzielna (podzielona wola byłaby czymś nie do przyjęcia – Rousseau). Ibidem, s. 193.